

## DANIELA PONIKOWSKA

ur. 1925; Lublin



<b>Miejsce i czas wydarzeń</b>	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
<b>Słowa kluczowe</b>	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, ulica Puławska, aleje Długosza, ulica Ogródkowa, Ogród Saski, LSM, wygląd miasta, Kościół Garnizonowy, szpital wojskowy na Narutowicza, życie codzienne, LSM, Pomorski, cmentarz unicki

### Ulica Puławska była jak wieś

Puławska ulica to była wieś, to nie była ulica. Znajduje się ona naprzeciwko koszar wojskowych, gdzie kiedyś był Siódmy Pułk, a teraz jest Ósmy. Tam mieszkaliśmy. Na Alejach Długosza była szkoła: dwudziesta pierwsza, dwudziesta dziewiąta i osiemnasta. Ja do dwudziestej dziewiątej chodziłam. Ale tam długo nie mieszkaliśmy, bo mamusia przeprowadziła się na ulicę Ogródkową. A jak mieszkaliśmy na ulicy Puławskiej, to pamiętam że tam nie było nic, żadnych bloków, tylko jeden szpital wojskowy. Tam szło się piechoto, bo nie było autobusów, może były, ale trudno mi w tej chwili coś powiedzieć. Długo tam nie mieszkaliśmy, bo zaraz wyprowadziliśmy się na ulicę Ogródkową i tam chodziłam do szkoły; w Kościele Garnizonowym, miałam komunię. Za kościołem nie było bloków, tylko pole i pole. Nasze zabawy odbywały się w Saskim Ogrodzie; tam chodziły sąsiadki i ich dzieci, bo to blisko było. Teraz Wieniawa jest zupełnie inna, ulica Ogródkowa jest odbudowana, bloki są duże. Myśmy mieszkali w trzypiętrowym domu, wody nie było, gospodarz się nazywał Pomorski, tam właśnie zastała nas wojna. Za Saskim Ogrodem wszystko to są bloki, a tam nic nie było. Pola, pola. Tak jak na LSM-ach: to też wszystko pola były, ludzie mieli zboże, a teraz są bloki. Albo na cmentarzu unickim moja mamusia była pochowana w czterdziestym trzecim roku, to bardzo mało było grobów, a teraz wszędzie jest ich dużo więcej.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2010-06-25, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Piotr Lasota
<b>Transkrypcja</b>	Lucja Oś
<b>Redakcja</b>	Łucja Oś, . Lasota Piotr
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"